

**PROTOKÓŁ NR XIII/15  
z sesji Rady Gminy Markowa  
z dnia 29 października 2015 roku**

Posiedzenie sesji odbyło się w Urzędzie Gminy Markowa w sali Nr 21. Sesja trwała od godz. 15.00 do godziny 18.30.

Obrady sesji otworzyła i sesję prowadziła Przewodnicząca Rady Gminy Markowa – Krystyna Hundz - Bembenik. Na wstępie powitała radnych oraz zaproszonych gości. W posiedzeniu wzięli udział radni Rady Gminy Markowa oraz zaproszeni goście zgodnie z załączoną listą obecności. Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu, lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Kolejno Przewodnicząca na podstawie listy obecności stwierdziła, że obrady są prawomocne.

Przewodnicząca Rady Gminy zwracając się do radnych zapytała, czy są jakieś zmiany w proponowanym porządku obrad sesji. Następnie zarządziła 10 min. przerwy.

W przerwie Wójt Gminy wraz z Przewodniczącą Rady Gminy wręczyli nagrody oraz dyplomy dla uczniów ze szczególnymi osiągnięciami w roku szkolnym 2014/2015 oraz dyplomy dla nauczycieli za przygotowanie poszczególnych dzieci do konkursów.

Po zakończonej przerwie Przewodnicząca Rady Gminy przystąpiła do realizacji porządku obrad sesji.

**Ad. 1. Przyjęcie protokołu sesji Nr XI/15 z dnia 30 września 2015 roku.**

Andrzej Kisała – zaznaczył, że nie zgadza się rzeczywistość protokołu, z tym co mówił Pan Prezes OSP Markowa. Jest trzy możliwości: źle napisany protokół, Pan Prezes dostał złą informację, albo Pan Prezes źle ją zinterpretował. W rzeczywistości wypowiedź Przewodniczącej była inna niż Pan Prezes ją przedstawił.

Jadwiga Małecka – uważa, że Pan Prezes opierał się na piśmie, które dostał.

Andrzej Kisała – myśli, że protokół jest właściwy, tylko był zły przekaz Prezesowi przez kogoś, albo on namieszał.

Jacek Szylar – zapytał, w którym miejscu w protokole jest coś źle napisane.

Andrzej Kisała – jest to wypowiedź Pani Przewodniczącej dotyczącej straży.

Krystyna Hundz - Bembenik – jeśli chodzi o protokół, to zapytała, czy treść protokołu jest prawidłowa.

Andrzej Kisała – odpowiedział, że tak. Tylko albo Prezes namieszał, albo ktoś coś mu źle przekazał.

Kolejno Przewodnicząca Rady Gminy zarządziła głosowanie nad protokołem z sesji Nr XI/15.

Protokół Nr XI/15 z sesji Rady Gminy Markowa, która odbyła się w dniu 30 września 2015 roku został przyjęty przez Radę Gminy Markowa.

**Wyniki głosowania:** 12 – za, 0 – przeciw, 2 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

**Ad. 2. Przyjęcie protokołu sesji Nr XII/15 z dnia 6 października 2015 roku.**

Andrzej Kisała – zaznaczył, że na stronie 6 i na stronie 12 zauważył błąd w nazwisku radnego Roberta Szpytmy.

Mając na uwadze powyższe, Przewodnicząca Rady Gminy zarządziła głosowanie nad protokołem z sesji Nr XII/15 wraz z naniesionymi poprawkami.

Protokół Nr XII/15 z sesji Rady Gminy Markowa, która odbyła się w dniu 6 października 2015 roku został przyjęty przez Radę Gminy Markowa.

Wyniki głosowania: 14 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

**Ad. 3. Przyjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2015 rok.**

Teresa Flejszar – przedstawiła oraz wyjaśniła poszczególne podpunkty przedłożonego projektu uchwały.

Kolejno odczytane zostały opinie poszczególnych Komisji Rady Gminy Markowa.

Opinia Komisji Spraw Społecznych:

**OPINIA NR 1/0012.1.11.2015  
Komisji Spraw Społecznych  
Rady Gminy Markowa  
z dnia 26 października 2015 rok**

*Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2015 rok.*

**Wyniki głosowania:** 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Opinia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

**OPINIA NR 1/0012.2.11.2015  
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa  
Rady Gminy Markowa  
z dnia 26 października 2015 rok**

*Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2015 rok.*

**Wyniki głosowania:** 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Opinia Komisji Rewizyjnej:

**OPINIA NR 1/0012.3.15.2015  
Komisji Rewizyjnej  
Rady Gminy Markowa  
z dnia 26 października 2015 rok**



*Komisja Rewizyjna Rady Gminy Markowa pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2015 rok.*

**Wyniki głosowania:** 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Po odczytaniu opinii komisji, Przewodnicząca Rady Gminy otworzyła dyskusję nad tym punktem porządku obrad sesji. Jednakże w związku z brakiem pytań, Przewodnicząca Rady Gminy zamknęła dyskusję i zarządziła głosowanie nad przedłożonym projektem uchwały.

**Rada Gminy Markowa przyjęła uchwałę Nr XIII/56/15 w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2015 rok.**

Wyniki głosowania: 14 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Uchwała ta stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu.

#### **Ad. 4. Przyjęcie uchwały w sprawie wyboru ławników do Sądu Rejonowego w Łąncucie.**

Przewodnicząca Rady Gminy Markowa odczytała projekt uchwały oraz przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały następującej treści:

Zgodnie z art. 160 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ławników do sądów okręgowych i sądów rejonowych wybierają rady gmin, których obszar jest objęty właściwością tych sądów – w głosowaniu tajnym.

Wybory przygotowują gminy jako zadanie zlecone z zakresu administracji rządowej.

Liczba ławników wybieranych w Gminie Markowa określona została przez Kolegium Sądu Okręgowego w Rzeszowie i wynosi:

- 1 ławnik do Sądu Okręgowego w Rzeszowie do orzekania w sprawach cywilnych lub karnych.

- 2 ławników do Sądu Rejonowego w Łąncucie do orzekania w sprawach rodzinnych i nieletnich.

Rada Gminy Markowa uchwałą Nr IX/43/15 z dnia 18 czerwca 2015 roku powołała Zespół ds. zaopiniowania kandydatów na ławników, który przeprowadził określone prawem czynności związane z oceną formalną kandydatów i uzyskał z Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie opinię pozytywną o kandydatach.

Wszystkie zgłoszenia kandydatów na ławników spełniają wymagania formalne ustawy.

Liczba zgłoszonych kandydatów jest większa od liczby kandydatów ustalonej przez Kolegium Sądu Okręgowego.

Zgodnie z art. 164 § 1 w/w ustawy, Rady Gmin są zobowiązane w terminie do 31 października 2015 roku przekazać prezesom właściwych sądów, informacje o wybranych ławnikach wraz z pełnymi danymi personalnymi.

Kadencja ławników trwa cztery lata kalendarzowe następujące po roku, w którym dokonano wyborów.

Po odczytaniu uzasadnienia Przewodnicząca Rady Gminy poprosiła przewodniczącego zespołu ds. zaopiniowania kandydatów na ławników o przedstawienie opinii o zgłoszonych kandydatach w szczególności, czy spełniają wymagania określone w ustawie.

Kolejno Przewodnicząca Rady Gminy zaproponowała zgłaszanie kandydatów do Komisji Skrutacyjnej, w celu przeprowadzenia wyboru ławników zarówno do Sądu Rejonowego w Łańcucie jak i do Sądu Okręgowego w Rzeszowie.

Do Komisji Skrutacyjnej zostały zgłoszone następujące osoby:

1. Barbara Podolec,
2. Barbara Flejszar,
3. Wojciech Dołęga.

Wszyscy zgłoszeni kandydaci wyrazili zgodę na kandydowanie.

Kolejno Przewodnicząca Rady Gminy zarządziła głosowanie nad wyborem Komisji Skrutacyjnej.

**Wyniki głosowania:** 14 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Komisja Skrutacyjna wybrała ze swego grona Przewodniczącego, którym został Pan Wojciech Dołęga.

Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej poinformował radnych jak ma się odbywać głosowanie w sprawie wyboru ławników do Sądu Rejonowego w Łańcucie.

Po przeprowadzonym głosowaniu Komisja udała się przeliczyć głosy.

Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej Wojciech Dołęga odczytał wynik głosowania wraz z nazwiskami osób, które zdobyły największą liczbę głosów.

Kart do głosowania wydano 14, wszystkie oddane głosy były ważne.

Stwierdza się, że w głosowaniu tajnym na ławników do Sądu Rejonowego w Łańcucie wybrane zostały następujące osoby:

- Maria Agnieszka Hawro;
- Józef Kielar.

Przewodnicząca Rady Gminy odczytała projekt uchwały oraz zarządziła głosowanie nad jej przyjęciem.

**Rada Gminy Markowa przyjęła uchwałę Nr XIII/57/15 w sprawie wyboru ławników do Sądu Rejonowego w Łańcucie.**

Wyniki głosowania: 14 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Uchwała ta stanowi załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu.



## **Ad. 5. Przyjęcie uchwały w sprawie wyboru ławników do Sądu Okręgowego w Rzeszowie.**

Przewodnicząca Rady Gminy Markowa odczytała projekt uchwały oraz przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały następującej treści:

Zgodnie z art. 160 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ławników do sądów okręgowych i sądów rejonowych wybierają rady gmin, których obszar jest objęty właściwością tych sądów – w głosowaniu tajnym.

Wybory przygotowują gminy jako zadanie zlecone z zakresu administracji rządowej. Liczba ławników wybieranych w Gminie Markowa określona została przez Kolegium Sądu Okręgowego w Rzeszowie i wynosi:

- 1 ławnik do Sądu Okręgowego w Rzeszowie do orzekania w sprawach cywilnych lub karnych.

- 2 ławników do Sądu Rejonowego w Łańcucie do orzekania w sprawach rodzinnych i nieletnich.

Rada Gminy Markowa uchwałą Nr IX/43/15 z dnia 18 czerwca 2015 roku powołała Zespół ds. zaopiniowania kandydatów na ławników, który przeprowadził określone prawem czynności związane z oceną formalną kandydatów i uzyskał z Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie opinię pozytywną o kandydatach.

Wszystkie zgłoszenia kandydatów na ławników spełniają wymagania formalne ustawy.

Liczba zgłoszonych kandydatów jest większa od liczby kandydatów ustalonej przez Kolegium Sądu Okręgowego.

Zgodnie z art. 164 § 1 w/w ustawy, Rady Gmin są zobowiązane w terminie do 31 października 2015 roku przekazać prezesom właściwych sądów, informacje o wybranych ławnikach wraz z pełnymi danymi personalnymi.

Kadencja ławników trwa cztery lata kalendarzowe następujące po roku, w którym dokonano wyborów.

Po odczytaniu uzasadnienia Przewodnicząca Rady Gminy poprosiła przewodniczącego zespołu ds. zaopiniowania kandydatów na ławników o przedstawienie opinii o zgłoszonych kandydatach w szczególności, czy spełniają wymagania określone w ustawie.

Wyboru kandydatów na ławników do Sądu Okręgowego w Rzeszowie przeprowadzi Komisja Skrutacyjna w składzie powołanym w poprzednim punkcie porządku obrad sesji.

Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej poinformował radnych jak ma się odbywać głosowanie w sprawie wyboru ławników do Sądu Okręgowego w Rzeszowie.

Po przeprowadzonym głosowaniu Komisja udała się przeliczyć głosy.

Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej Wojciech Dołęga odczytał wynik głosowania wraz z nazwiskami osób, które zdobyły największą liczbę głosów.

Kart do głosowania wydano 14, wszystkie oddane głosy były ważne.

Stwierdza się, że w głosowaniu tajnym na ławników do Sądu Okręgowego w Rzeszowie wybrana została:

- Barbara Kisiel - Kustra.

Przewodnicząca Rady Gminy odczytała projekt uchwały oraz zarządziła głosowanie nad jej przyjęciem.

**Rada Gminy Markowa przyjęła uchwałę Nr XIII/58/15 w sprawie wyboru ławników do Sądu Okręgowego w Rzeszowie.**

Wyniki głosowania: 14 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Uchwała ta stanowi załącznik Nr 5 do niniejszego protokołu.

#### **Ad. 6. Dyskusja na temat propozycji budżetowych na 2016 rok.**

Wójt Gminy – budżet na 2016 rok będzie zawierał elementy podobne do tych, które były wykonywane w roku bieżącym. Szczególnie ze względu na kontynuowanie wszelkich zadań inwestycyjnych np. zakończenie budowy szkoły i przedszkola w Markowej; opracowanie dokumentacji projektowej na rozbudowę i modernizację oczyszczalni ścieków w Markowej; kontynuowanie odbudowy i modernizacji dróg gminnych w takim zakresie jak do tego czasu; opracowanie dokumentacji technicznej dla drogi powiatowej od górnicy w Husowie, aż do lasu w Tarnawce; kontynuowanie budowy sieci wodociągowej we wsi Husów i Tarnawka. Z kolei w jakiej wysokości będą dzielone środki na zadania, do których zobowiązuje nas ustawa, okaże się to po dokładnej analizie. Częściowo takiej analizie dokonano po spotkaniu z jedną z grup zainteresowanych. Byli to ochotnicy OSP Markowa. Ostatecznego podziału jednak nie można było dokonać ze względu na obecność tylko jednej ze stron. Mając na uwadze powyższe, chce się spotkać w obecności wszystkich trzech jednostek działających na terenie gminy, ażeby nikt nikomu czegoś nie zarzucił. Dodał, że chodzi o zabezpieczenie środków na bezpieczeństwo w naszej gminie. Jak zwykle zakres wszystkich potrzeb jest ogromny i trzeba to będzie sprowadzać do poziomu oczywistego. Jak chciałoby się wszystkie propozycje zsumować i wszystko wykonać, to prawdopodobnie trzeba by było bardzo duży kredyt zaciągnąć na zrównoważenie budżetu. Dodał, że budowę sadu pamięci oraz parkingu również trzeba będzie jakoś rozwiązać. Poza tym jest jeszcze na głowie wynik zebrania wiejskiego w Husowie dotyczący przedszkola. Na koniec podkreślił, że nie ma jeszcze opracowanego szczegółowego budżetu.

Robert Szpytma – zapytał o plan rozwoju wsi, gdzie składane były do niego propozycje. Uważa, że plan taki wiąże się z każdym budżetem. Trzeba w nim określić dalekosiężny rozwój i po kolei go realizować.

Wójt Gminy – podkreślił, że samo oddanie szkoły na górnej Markowej pochłonie bardzo dużo pieniędzy. Czy wystarczy pieniędzy na inne zadania dalekosiężne, których realizację moglibyśmy rozpocząć w przyszłym roku, to się dopiero okaże.

Robert Szpytma – dopytał, czy będą uwzględnione pieniądze na projekt hali sportowej przy szkole.

Wójt Gminy – zastanawia się nad tym dość poważnie z tego powodu, gdyż priorytet został nadany rozbudowie i modernizacji oczyszczalni ścieków.

Robert Szpytma – oczyszczalnię najwcześniej za półtora roku zacznie się modernizować, przy najbardziej sprzyjających warunkach.



Wójt Gminy – ale i tak ta inwestycja musi być wybudowana wcześniej aniżeli hala sportowa, chyba że udało by się pozyskać wysokie dofinansowanie, które pozwoliło by wykonać halę sportową. Zaznaczył, że w tej chwili się jej nie przekreśla.

Robert Szpytma – przekreśla się ją jeżeli nie zrobi się projektu. Poparł to tym, że jak nie będzie projektu, a pojawią się pieniądze to w ogóle się z tym nie ruszy. Na samo wykonanie projektu trzeba rok czasu.

Wójt Gminy – to jest w sferze dyskusji, ale wolałby żeby pierwsze był wykonany projekt na rozbudowę oczyszczalni ścieków, tym bardziej, że jest to problem naglący.

Robert Szpytma – co będzie jeżeli nie dostanie się pieniędzy na oczyszczalnię ścieków, tylko na halę sportową, ponieważ taki się na przykład wytworzy układ. Według niego trzeba zaryzykować. Jeżeli tego się nie zrobi to będziemy stać w miejscu.

Tadeusz Trojnar – wykonanie projektu na halę sportową to jest jakieś 200.000,- zł. Zastanawia się, czy stać gminę na to.

Robert Szpytma – projekt może być ważny i przez 7 lat jeżeli będzie coś zrobione w tym kierunku.

Wójt Gminy – po trzech latach trzeba już kombinować.

Robert Szpytma – na przedszkole projekt kosztował 130.000,- zł, dlaczego teraz ma kosztować 200.000,- zł. Uważa, że to są decyzje o których trzeba zdecydować w tym momencie. Jeżeli ich się nie podejmie, czas ucieknie i będziemy przyhamowani w rozwoju, ponieważ pieniądze przyjdą, a nie będzie ich na co wydać. Chyba, że ktoś ma inne pomysły jakie projekty zrobić.

Marta Boratyn – ona uważa, że należałoby zrobić projekt na przedszkole w Husowie. To nawet jest ważniejsze niż projekt na budowę hali sportowej.

Andrzej Kisała – zadłużenie gminy jest już w tej chwili wysokie. Jak dołożymy projektów, to za chwilę nie będzie na rozpoczęcie żadnej z inwestycji. Trzeba wybierać to, co jest bardzo ważne. Z oczyszczalnią wiadomo jaka jest sytuacja. Jeżeli nic się z nią nie robi, to grozi jej zamknięciem. Uważa, że z halą rok dwa można jeszcze poczekać i nic się nie będzie działo. Zaznaczył, żeby brać pod uwagę całą gminę, a nie tylko jedną miejscowość. A jeżeli chodzi o dotacje na hale sportowe, to nie wiadomo, czy coś w ogóle będzie, a na przedszkole ta szansa jest.

Krystyna Hundz – Bembenik – wybieramy te inwestycje, które są dotowane z zewnątrz, ponieważ w budżecie nie jesteśmy w stanie udźwignąć inwestycji w całości.

Robert Szpytma – przedszkola nigdy nie były dotowane i na pewno nigdy nie będą.

Tadeusz Trojnar – w celu uzupełnienia dodał, że w ostatnim czasie została podjęta decyzja o rozbudowie i modernizacji oczyszczalni ścieków w Markowej. Żeby była jasność poinformował, że w ciągu ostatnich kilku dni, na kilku odcinkach ruszyły pełną parą rozmaite działania w tym kierunku. Dodał, że im więcej się na ten temat wie, tym więcej się pojawia znaków zapytania. Wybranie koncepcji przebudowy oczyszczalni ścieków to jest temat bardzo poważny.

Robert Szpytma – wiadomo, że priorytetem jest oczyszczalnia ścieków, tylko chciałby żeby jakieś projekty w zanadru czekały. Może pojawią się okoliczności, w których będzie można pozyskać pieniądze, a z kolei nie będziemy mogli z tego skorzystać z powodu braku projektu.

Witold Słupek – dodał, że za nieduże pieniądze można by zrobić projekt na oświetlenie na górnicy w Husowie od krzyżówki w kierunku Lipnika. W dzisiejszych czasach to jest aż wstyd, żeby nie było oświetlenia, szczególnie w okresie jesienno – zimowym.

Wójt Gminy – tam jest podobny problem jak droga Husów Górnica do Tarnawki. W podobny sposób finansowania trzeba to będzie wpasować. Żeby dostać pieniądze zewnętrzne, to musi to być droga bezpieczna. Z kolei droga bezpieczna to jest droga z chodnikiem, przy której będzie można ustawić słupy oświetlenia ulicznego. To jest też dość poważne przedsięwzięcie, przy drodze powiatowej.

Janusz Szylar – zaznaczył, że na drogi nie ma jeszcze żadnego projektu. Dwa tygodnie temu padło hasło, żeby składać wnioski. Staje na głowie, żeby do jutra to było złożone. Zaznaczył, że coraz więcej jest wymogów związanych z przygotowaniem dokumentacji, a to się wiąże z czasem. Uważa, że o drogach na przyszły rok też trzeba pomyśleć i trzeba ustalić pewne priorytety. Odnośnie zgłoszonego oświetlenia w Husowie to dobry pomysł, ale dla przykładu podał że sprawa oświetlenia, które ma być zrobione w Markowej i Tarnawce ciągnie się już ok. 8 miesięcy.

Krystyna Hundz – Bembenik – ta dokumentacja jest konieczna, tym bardziej, że ludzie ciągle pytają o nie.

Janusz Szylar – dodał, że droga drodze nie jest równa. Drogi są o różnych parametrach, a punktowane są najszersze.

Robert Szpytma – kłania się Plan Rozwoju Wsi. W nim trzeba określić wszystko tak jak mówią przepisy i co trzeba uzupełnić. Uważa, że trzeba patrzeć dalej nie tylko przed siebie. Potem będzie się wybierało to, na co jest możliwość pozyskania dotacji. Po raz kolejny zaznaczył, że trzeba patrzeć dalej, a nie tylko pół roku przed siebie. Plan Rozwoju Wsi do każdego projektu chyba też jest potrzebny.

Janusz Szylar – jeżeli chodzi o Plan Odnowy Miejscowości, to bardziej chodzi o PROW.

Jacek Szylar – w PROW – ie też będą pieniądze.

Janusz Szylar – ten plan jest ważny do 2017 roku i są przymiarki, żeby go robić od nowa.

Krystyna Hundz – Bembenik – potrzebujemy dużo pieniędzy. Dodała, że oszczędzanie to jest dobry kierunek, tym bardziej że trzeba mieć pieniądze na swój wkład własny. Wydaje się jej, że nie ma się co obrażać, tak jak niektórzy to zrobili, ponieważ trzeba oszczędzać. Uważa, że to jest dobry kierunek. W domu również robi się na tyle, na ile kogo stać.

Robert Szpytma – oszczędzanie to jedno, a zarabianie to drugie. Trzeba szukać inwestorów, którzy będą wpłacać podatki do budżetu gminy. Można również ściągać innych mieszkańców na teren gminy, ponieważ od każdego mieszkańca jest odprowadzany podatek dochodowy. Nawiązał do Gminy Białobrzegi, która sprzedała swoje działki i sprowadziła nowych osadników.

Stanisław Winiarski – zapytał, czy w Markowej są takie działki.

Robert Szpytma – odpowiedział, że są za stadionem w Markowej, gdzie można by wydzielić ok. 10 działek.

Krystyna Hundz – Bembenik – myśli, że atrakcyjna jest również Tarnawka i Husów. Trzeba by było, żeby te działki były o tyle dostępne cenowo, ażeby każdy mógł sobie je kupić.

Robert Szpytma – dodał, że działki te w miarę musiały by być uzbrojone w media i żeby był dostęp do drogi.

Wójt Gminy – jeżeli chodzi o działkę przy stadionie, to część tej działki ok. połowa nadaje się pod zabudowę, a pozostałą część trzeba by było wyłączyć spod produkcji rolnej.

Robert Szpytma – jeżeli rolnik chciałby postawić dom na takiej działce to nie musi być ona odrolniona. Zaznaczył, że trzeba by było jeszcze zrobić drogę od cmentarza



do Domu Ludowego. Chodzi o to, że teraz można się będzie spodziewać dużego ruchu i trzeba by było zrobić tam przejście.

Wójt Gminy – to by było przedsięwzięcie, które można będzie udźwignąć w budżecie.

Janusz Szylar – zaznaczył, że działki te, to są wszystko tereny prywatne. Koszt takiego chodnika, to ok. 70.000,- zł. Długość tego chodnika wynosiła by jakieś 220 m.

Jadwiga Małecka – zaznaczyła, że przy cmentarzu są tylko kiepskie warunki, reszta chodnika jest dobra.

Robert Szpytma – mówi o tym dlatego, ponieważ podejrzewa, że bardzo dużo będzie różnych delegacji i żebyśmy się nie musieli tego wstydzić. To było by na naszą korzyść i promowało by naszą wieś.

Stanisław Winiarski – dodał, że parking ma być przy sadzie pamięci. Może warto by się było zastanowić, czy nie zrobić drogi, która idzie od głównej drogi do góry. Tam też by się przydał chodnik jeżeli zaczną autobusy jeździć.

Robert Szpytma – jemu chodzi o komunikację z grobem Rodziny Ulmów.

Jadwiga Małecka – przedtem autobusy parkowały obok Domu Ludowego, w tym momencie już tam nie parkują.

Jacek Szylar – wyjaśnił, że już nie stają ponieważ trzeba było zapłacić opłatę za postój, a na parkingu koło cmentarza nic nie trzeba płacić.

Tadeusz Trojnar – nawiązał do porozumienia, które było rozdane radnym w sprawie elektrowni wiatrowych w miejscowości Markowa. Okazał się pewien problem, mianowicie Pan Lewandowski byłby w stanie zejść nawet do pięciu wiatraków, pod jednym warunkiem, żeby mu pozostawić dwa najbliższe, które zostały wyrzucone, a dla niego są najbardziej opłacalne. W związku z powyższym zapytał, czy ogłaszając konsultacje społeczne występować do ludzi o 10 siłowni wiatrowych, czy o 8.

Robert Szpytma – te dwa są najbliższe zabudowań i jakiś wpływ będą one miały.

Tadeusz Trojnar – on to tłumaczył Panu Lewandowskiemu, jednak on pozostaje przy tym, że są one dla niego najbardziej opłacalne.

Robert Szpytma – i tak mieszkańcy zdecydują, ponieważ są przewidziane konsultacje społeczne.

Tadeusz Trojnar – zapytał radnych, czy zgadzają się na 10 siłowni wiatrowych i taką liczbę w konsultacjach społecznych pokazuje się mieszkańcom, czy się na to nie zgadzają.

Robert Szpytma – wcześniej była taka sugestia, że jak będzie tych wiatraków 8, to szybciej ta liczba przejdzie przez konsultacje społeczne.

Wojciech Dołęga – tylko jak będzie tych wiatraków 10, to za tych co będą mieszkać najbliżzej zdecydują inni.

Jacek Szylar – trzeba zgodzić się na te 10 wiatraków i żeby coś jeszcze dołożyli np. coś zrobili.

Tadeusz Trojnar – to jest porozumienie intencyjne. Z kolei jeżeli chodzi o dokładanie, to trzeba być ostrożnym, żeby nie było podejrzeń, że próbujemy coś zrobić w sposób nielegalny. Wiadomo, że te sprawy są kontrolowane przez NIK, dlatego trzeba zachować daleko posuniętą ostrożność. Dodał, że sugerował Panu Lewandowskiemu, że pomysł z 8 wiatrakami jest o tyle bezpieczniejszy, że może ludzie prędzej się na nie zgodzą. 10 wiatraków, dla nich to jest już większe ryzyko.

Mając na uwadze powyższe, Przewodnicząca Rady Gminy zarządziła głosowanie nad tym, aby do konsultacji społecznych przedstawić mieszkańcom 10 siłowni wiatrowych (co będzie również zawarte w porozumieniu z Panem Lewandowskim).

Wyniki głosowania: 8 – za, 0 – przeciw, 6 – wstrzymało się.

W wyniku przeprowadzonego głosowania, do konsultacji społecznych zostanie przedstawione mieszkańcom 10 siłowni wiatrowych.

Krystyna Grzywna – zwróciła jeszcze uwagę na to, że od wielu lat na terenie wsi Tarnawka i Husów jest projekt na budowę sieci kanalizacyjnej. Zaznaczyła, że to również jest ważna inwestycja. W perspektywach rozwoju gminy uważa, że nie można pominąć również tego aspektu.

Wójt Gminy – poinformował, że w tym roku ażeby utrzymać ważność pozwolenia na budowę, zostało zrobione pół km sieci kanalizacyjnej i główna przepompownia ścieków, ostatnia przed oczyszczalnią ścieków (bez uzbrojenia). On cały czas jest w tej sprawie w kontakcie z Wójtem Gminy Jawornik Polski. Jest to wielka i kosztowna inwestycja. Ona również przysłania wykonywanie innych pomniejszych inwestycji, ponieważ jest to część gminy nieskanalizowana. Jak długo dyrektywy unijne pozwolą na taki stan rzeczy, tego nie wie. Ale niewykonanie tego zadania, może się kiedyś wiązać z dość przykrymi następstwami.

Maria Kielar – jeżeli nie zostaną zmienione przepisy, to kończy się to 31 grudnia 2015 roku. Wyjaśniła, że jest taka dyrektywa unijna, która mówi, że gminy mają być skanalizowane do końca 2015 roku. W tej chwili samorzady piszą do rządu, żeby rząd podjął działania w tej sprawie. W tej chwili w Polsce jest skanalizowanych prawie 40% gmin. Pozostałe 60% gmin wypadałoby, że od stycznia będą płacić kary za brak kanalizacji. Gminy te tłumaczą się tym, że pierwsze dla nich ważne jest to, żeby ludzie mieli jak dojechać do domu i żeby mieli wodę. Z kolei na kanalizację nikogo nie stać.

Wójt Gminy – najprawdopodobniej pójdzie nacisk w tą stronę, żeby stało się to zadaniem narodowym i żeby znalazły się na to środki. Praktycznie zostały najbiedniejsze gminy z tym, że nie zrealizowały tego zadania w 100%. Pomoc państwa jest wręcz oczekiwana w tej kwestii, tym bardziej że wiadomo ile za własne środki można zrobić. Priorytetem jest dostarczenie pitnej wody mieszkańcom, aniżeli sieć kanalizacyjna.

Andrzej Kisała – zapytał, ile miejscowości jest nieskanalizowanych w powiecie łańcuckim.

Wójt Gminy – nie zna tego dokładnie, ponieważ z każdym rokiem się to zmienia. Jednak na pewno cały Powiat łańcucki nie jest jeszcze skanalizowany. Nie jest przygotowany na takie pytanie, ponieważ cały czas się to zmienia. Najprawdopodobniej Gmina Czarna cała jest skanalizowana.

Robert Szpytma – podkreślił, że my chyba musimy czekać, aż Gmina Jawornik Polski wykona wodociąg. Jeżeli chodzi o kanalizację, to nic w tamtym kierunku nie jest ruszone.

Andrzej Kisała – nie ma to związku, ponieważ oni mają tylko projekt na kanalizację.

Robert Szpytma – to jest nie do udźwignięcia.

Maria Kielar – prawdę mówiąc radny Robert Szpytma ma rację, ponieważ jeżeli oni nic nie zrobią, wówczas oczyszczalnia będzie tylko na naszym utrzymaniu.

Andrzej Kisała – my nie zaczniemy robić kanalizacji, dopóki oni nie zaczną.

Maria Kielar – ale jeżeli oni nie zrobią sieci kanalizacyjnej, tylko będzie nasza sieć, wówczas oczyszczalnia była by na naszym utrzymaniu.

Andrzej Kisała – musi to pójść równocześnie.

Wójt Gminy – dodał, że przy występowaniu o środki pomocowe będziemy musieli razem składać wniosek, z tego powodu, że jest on już inaczej punktowany.

Andrzej Kisała – tak było, ale nie wiadomo czy tak jest.



Robert Szpytma – musi być odgórnie zarządzane, że trzeba to robić, a państwo dofinansuje tą inwestycję w 90%, wówczas będzie się można pokusić na realizację tej inwestycji. W przeciwnym razie będziemy się szarpać i zadłużać, a potem, samo utrzymanie nas zje.

Andrzej Kisała – grożące nam kary i tak trzeba wziąć pod uwagę.

Robert Szpytma – ale nie tylko nam będą one grozić. Państwo musi z tym zrobić porządek odgórnie.

W związku z brakiem dalszych pytań, Przewodnicząca zamknęła ten punkt porządku obrad sesji i przeszła do omawiania kolejnego.

#### **Ad. 7. Informacja o przygotowaniu gminy do akcji zimowej.**

Janusz Szylar – przedstawił informację na temat przygotowania gminy do akcji zimowej.

Robert Szpytma – zapytał, kto będzie odśnieżał chodniki.

Janusz Szylar – wyjaśnił, że chodniki nie są w gestii gminy. Jeżeli chodnik przylega do działki prywatnej, to utrzymanie chodnika należy do danej osoby prywatnej. Z kolei jeżeli pomiędzy chodnikiem, a działką jest jeszcze pas zieleni należący do zarządcy drogi (w naszym wypadku powiatu łańcuckiego) wówczas obowiązek odśnieżania ma powiat.

Robert Szpytma – jaki jest mechanizm, żeby zmusić powiat do odśnieżania.

Wójt Gminy – oni o tym wiedzą, że to jest ich zadanie.

Robert Szpytma – ale nasze dzieci po nim chodzą i trzeba to jakoś rozwiązać.

Wójt Gminy – z tego też powodu szukamy rozwiązań u siebie i robimy to za własne pieniądze.

W związku z brakiem dalszych pytań, Przewodnicząca Rady Gminy zamknęła ten punkt porządku obrad sesji i przeszła do omawiania kolejnego.

#### **Ad. 8. Przedstawienie analizy oświadczeń majątkowych.**

Przewodnicząca Rady Gminy Markowa przedstawiła analizę oświadczeń majątkowych złożonych na początek kadencji oraz oświadczeń majątkowych złożonych według stanu na dzień 31 grudnia 2014 roku.

#### **Ad. 9. Przedstawienie sprawozdania z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy Markowa.**

Wójt Gminy – przedstawił sprawozdanie z działalności międzysesyjnej. Sprawozdanie to stanowi załącznik Nr 6 do niniejszego protokołu.

Robert Szpytma – zaznaczył, że trochę mało tych punktów w sprawozdaniu.

Krystyna Hundz – Bembenik – czasami liczy się jakość, a nie ilość.

Wójt Gminy – wyjaśnił, że wypisane zostały te najważniejsze wydarzenia. Nie opisuje szczegółów, bo zanudził by radnych rzeczami mniej istotnymi.

Robert Szpytma – na czterech punktach był on osobiście i inni radni również.

Wójt Gminy – nikt temu nie przeczy, ale on również brał w tym udział.

Witold Słupek – zapytał co udało się załatwić w Sanoku.

Wójt Gminy – kazali napisać pismo i być dobrej myśli. Myśleliśmy, że np. dostarczą nam kruszywa. Jednak kazali napisać pismo i być może zechcą to współfinansować. Wyjaśnił, że chodzi o wspólne finansowanie remontu dróg gminnych w rejonie istniejących odwiertów. Poinformował, na czym miałyby polegać remont.

Robert Szpytma – zapytał o zarządzenie Nr 87/15, konkretnie co zostało zmienione w Regulaminie Organizacyjnym Urzędu Gminy Markowa.

Jacek Szylar – zapytał o zarządzenie dotyczące przyznania nagrody dla Pana Józefa Bąka.

Wójt Gminy – wyjaśnił, że wpłynęło podanie z Zarządu TPM, gdzie została przedstawiona cała działalność kulturalna i zaangażowanie w sprawy rozwoju TPM, a wcześniej Centrum Kultury. Wskazana została również działalność teatralna. On pozytywnie się do tego ustosunkował. Nie była to jednak nagroda, jaką otrzymał RZPiT Markowianie.

Jacek Szylar – zapytał również o zarządzenie dotyczące zespołu do współpracy z Miastem partnerskim Jaszczosza. Zapytał, kto jest Sekretarzem tego zespołu.

Maria Kielar – odpowiedziała, że Pani Katarzyna Homa.

Jacek Szylar – zapytał, czy zarządzenia te mogły by być czytane i przedstawiane podczas sesji. Wówczas przedstawiało by to obraz pracy Pana Wójta.

Wójt Gminy – można tak zrobić, on się od tego nie uchyla. Nic ku temu nie stoi na przeszkodzie, ażeby tak było.

Robert Szpytma – zapytał o zarządzenie Nr 84/15 w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2015 rok.

Teresa Flejszar – wyjaśniła, że dotyczy to działu Pomocy społecznej z tytułu otrzymanych dotacji.

Cecylia Cwynar – dodała, że część pieniędzy jest przekazywana w ciągu roku systematycznie.

Teresa Flejszar – środki te przychodzą na decyzję wojewody i wprowadza się je do budżetu.

Cecylia Cwynar – np. na pieniądze które przychodzą na dożywianie, jest spisane porozumienie na które jest przyznana określona kwota, a środki przychodzą w częściach. Tak samo dzieje się z innymi zadaniami. Te, które są zlecone, albo własne dotowane, wówczas pieniądze przychodzą w ciągu roku sukcesywnie, co jakiś czas.

Robert Szpytma – zapytał, czy wybory są finansowane z zewnątrz.

Maria Kielar – odpowiedziała, że tak (w całości).

Tadeusz Trojnar – udzielił odpowiedzi na pytanie dotyczące zarządzenia Nr 87/15. Wyjaśnił, że w związku z tym, że wszedł PSeAP trzeba było wprowadzić pewne zmiany organizacyjne m.in. stanowisko do spraw egzekucji, z kolei ze stanowiska do spraw obsługi kasowej i płac stworzone zostało jedno stanowisko, zostało zlikwidowane stanowisko do spraw administracyjnych i ochrony przeciwpożarowej.

Robert Szpytma – zapytał, czy ten system umożliwia pomiędzy stanowiskami komunikację.

Maria Kielar – odpowiedziała, że tak.

Tadeusz Trojnar – program ten wchodzi stopniowo, na chwilę obecną działa wewnętrznie. Docelowo będzie umożliwiał kontakt mieszkańców z urzędem.

Robert Szpytma – zapytał, czy będzie się operowało podpisem elektronicznym.

Tadeusz Trojnar – myśli, że tak.

Janusz Szylar – podczas wyborów zajmował się obsługą informatyczną gminy, ale program Proton jest na tyle dziwny, że chwilę zejdzie zanim pracownicy zaczną biegle się w nim poruszać.



Tadeusz Trojnar – dostaliśmy komputery i kiedyś trzeba było zacząć.

Cecylia Cwynar – to są takie paranoje, ponieważ w pomocy społecznej wchodzi elektroniczny program, gdzie klient będzie mógł złożyć wniosek elektronicznie. Część sprzętu również jest już w ośrodku. Zdajemy sobie jednak sprawę, ile osób, które korzysta z pomocy nie będzie się umiało posługiwać i komunikować z ośrodkiem w ten sposób. Na razie to wszystko jest takie jakby z księżycą.

Tadeusz Trojnar – nikt nie jest tym zachwycony, ale w każdej chwili można się spodziewać kontroli.

Krystyna Grzywna – niestety technika idzie do przodu i nikt nie stoi w miejscu. Trzeba mieć świadomość taką, że elektronika wchodzi na nasze podwórko, w tym również do urzędu czy innych instytucji. Musimy się z tym zgodzić, że ona zacznie władać wszystkim. Taki jest trend dzisiejszego świata.

#### **Ad.10. Interpelacje i zapytania radnych.**

W związku z brakiem interpelacji i zapytań radnych, Przewodnicząca Rady Gminy zamknęła ten punkt i przeszła do omawiania kolejnego.

#### **Ad. 11. Sprawy różne.**

Na wstępie Przewodnicząca Rady Gminy Markowa przedstawiła pisma, które wpłynęły do Rady Gminy.

- pismo z OSP Markowa w sprawie zapotrzebowania na środki finansowe z budżetu Gminy Markowa na 2016 rok.

Krystyna Hundz – Bembenik – zaznaczyła, że temat jest znany po spotkaniu z Ochotniczą Strażą Pożarną.

- pismo od Orkiestry Dętej w Husowie w sprawie wsparcia finansowego jubileuszu 30 – lecia działalności artystycznej.

Jacek Szylar – zapytał, kiedy będzie ten jubileusz.

Wójt Gminy – odpowiedział, że w 2016 roku.

Krystyna Hundz – Bembenik – Wójt wspominał o spotkaniu wszystkich trzech jednostek straży, jeśli chodzi o dofinansowanie na przyszły rok.

Wójt Gminy – trzeba będzie zebrać wszystkie pisma jakie od nich wpłynęły i przedstawić na jaką kwotę to opiewa. Wcześniej jednak trzeba mieć pewną orientację, jakie my mamy możliwości.

Maria Kielar – orkiestra jest przy CKGM.

Tadeusz Trojnar – rozumie, że to była by dodatkowa kwota oprócz środków na utrzymanie.

Jacek Szylar – wszystkie orkiestry są przy straży i przy CKGM.

Teresa Flejszar – zaznaczyła, że Dyrektor składał zapotrzebowanie do budżetu i również uwzględnił kwotę na ten cel. Uważa, że trzeba się jeszcze zapytać, czy potrzebują jeszcze oprócz tego jakichś dodatkowych środków, czy to co zabezpieczył Dyrektor CKGM im wystarczy.

Krystyna Hundz – Bembenik – temat zostanie rozpatrzony na spotkaniu. Trzeba to przeanalizować z budżetem CKGM.

Maria Kielar – według niej, oszczędności obowiązują również zespoły, bo jak oszczędzamy, to wszyscy.

- pismo z TPM w sprawie prośby o zwiększenie zatrudnienia w CKGM o ½ etatu oraz przyznanie na ten cel środków finansowych.

Sekretarz TPM – od 2001 r., czyli praktycznie odkąd Pan Balawejder przyszedł do pracy do CKGM istniała taka niepisana zasada, że był od delegowany do skansenu na okres od kwietnia – do października na pełny etat i zajmował się wszystkimi sprawami dotyczącymi skansenu. W tym roku na skutek nowych zadań nałożonych na CKGM jego udział w skansenie został ograniczony od 15 lipca do połowy etatu. Zaznaczyła, że bardzo to im skomplikowało sprawę, szczególnie obsługi ruchu turystycznego. Aby skansen mógł funkcjonować prawidłowo i przyjmować gości musi być jednak czynny codziennie przez cały rok. Z kolei w niedziele są dyżury społeczne przez członków TPM, ażeby umożliwić przyjmowanie turystów. Mając na uwadze powyższe bardzo im zależy na tym, ażeby Rada Gminy ustosunkowała się pozytywnie do ich pisma i żeby w jakiś sposób im pomogła, tak żeby to wszystko funkcjonowało tak, jak do tej pory. Dodała, że w zasadzie finanse skansenu są tylko z biletów i z tego co się uzda pozyskać z wynajmu sali i podłogi. Wynoszą one rocznie w granicach 20.000 – 25.000,- zł i są wykorzystane w całości na utrzymanie skansenu, na drobne naprawy, zakup materiałów, czy finansowanie drobnych spotkań. Uniemożliwia to przyjęcie kogokolwiek nawet na część etatu.

Robert Szpytma – to Wójt jest zwierzchnikiem, który zatrudnia i zwalnia osoby w CKGM. Radni do tego nic nie mają.

Wójt Gminy – on nie ma możliwości ingerować w to, jak sobie to Dyrektor CKGM ustali. On ma dostęp tylko do jednej osoby.

Robert Szpytma – radni za Dyrektora CKGM też nie będą decydować.

Stanisław Winiarski – zapytał jakie zadania zwiększyły się w CKGM, że ten pracownik musiał przejść do CKGM. Dlaczego nie może być tak jak funkcjonowało to do tej pory.

Tadeusz Trojnar – wyjaśnił, że w CKGM jest jeden pracownik do obsługi fizycznej i ma nie tylko do obsługi Markową, ale również Husów i Tarnawkę. Jak wiadomo, nie można jego zadań ograniczyć tylko do okresu zimowego, kiedy on jest fizycznie w CKGM. Przecież pewne rzeczy musi on również wykonywać w okresie letnim. Może te zadania się nie zwiększyły, tylko urealniły. Są zadania, które trzeba robić i jest czasem nawet problem, żeby jeden człowiek sobie z nimi poradził chociażby na przykład przygotowywanie do rozbiórki Domu Ludowego.

Jadwiga Małecka – Pan Balawejder był cały czas w skansenie. W CKGM był jeszcze Mirek Mac, Pan Jan Kilian i Pani Dyrektor i jakoś to funkcjonowało. Synowie Pana Balawejdra byli cały czas na zawołanie, a teraz już nie pójdą i wcale się im nie dziwi. Pan Balawejder w skansenie robi wszystko. Uważa, że on nie może być taki obciążony. Jest jednak na pełnym etacie w CKGM, a praca w skansenie była słowną umową. Jeżeli to tak zostawimy i nikogo nie będzie w skansenie, to skansen padnie.

Tadeusz Trojnar – zdaje sobie sprawę, że to jest kłopotliwe dla TPM. Jemu jednak zależy na tym, żeby w CKGM pewne sprawy szły do przodu. Ma na myśli sprawy techniczne i gospodarcze, które wcześniej nie szły do przodu. Może te prace nie są widoczne, ponieważ są robione w pomieszczeniach, ale nie ma wątpliwości, że idą



do przodu. Za chwilę będzie się decydować, czy rozbierać stary Dom Ludowy, czy nie.

Robert Szpytma – decyzja w tym temacie została już podjęta.

Tadeusz Trojnar – w takim razie będziemy jeszcze raz o tym decydować.

Jacek Szylar – zaznaczył, że 6 lat temu zebranie wiejskie podjęło w tym temacie decyzję o rozbiórce Domu Ludowego, przy dwóch głosach przeciwnych. Zaznaczył, że było na tym zebraniu ok. 150 ludzi.

Tadeusz Trojnar – ale do tego czasu w jakiś sposób nie udało się tego rozebrać.

Jacek Szylar – ponieważ blokuje to jedna osoba Pan dr Szpytma.

Tadeusz Trojnar – nic mu nie jest wiadomo, żeby w przyszłym roku miał on tą rozbiórkę blokować, a co było wcześniej tego nie wie.

Wójt Gminy – w tym momencie wszystko jest przygotowywane do rozbiórki.

Tadeusz Trojnar – dodał, że aby doprowadzić do tej rozbiórki, to kilka tygodni trzeba aby wszystko z budynku posprzątać i powynosić. Z tego między innymi powodu trzeba było rozłożenia sił pomiędzy skansenem, a CKGM.

Jadwiga Małecka – uważa, że Zarząd TPM i członkowie, którzy angażują się w pracę w Skansenie idą tam chętnie i tam pracują. Jednak to powoli się wykrusza. Co ludzie mogą to pomogą, ale nie mogą decydować za pewne rzeczy. Naprawdę to pół etatu to jest minimum. Przecież jeżeli ktoś do nas przyjedzie, to tam się prowadzi tych ludzi.

Tadeusz Trojnar – ma jeszcze pomysł, że może udało by się pozyskać kogoś z Urzędu Pracy. Wówczas te środki były by mniejsze niż zatrudnienie kogoś na etacie. Nie ulega wątpliwości, że na pewno coś z tym trzeba zrobić.

Wójt Gminy – kilka dni temu rozmawiał z Dyrektorem Urzędu Pracy w Łańcucie. Myśli, że najprawdopodobniej uda się kogoś pozyskać.

Maria Kielar – z drugiej strony trzeba też pomyśleć, że Dyrektor CKGM również musi mieć pracownika fizycznego do pomocy.

Robert Szpytma – Wójt zabrał w tym budżecie, więc niech doloży do kolejnego budżetu i będzie sprawa rozwiązana jeżeli chodzi o pieniądze.

Tadeusz Trojnar – widzi, że jest na to zgoda.

Maria Kielar – to nie chodzi o zgodę, tylko o pieniądze na etat.

Krystyna Hundz – Bembenik – podsumowując dyskusję zapytała, czy rada się przychyliła do powyższej prośby.

Jadwiga Małecka – odpowiedziała, że ona się przychyliła.

Robert Szpytma – kto zabrał, niech teraz odda.

Wójt Gminy – zaznaczył, że tak ukształtował się budżet.

Witold Słupek – Pan Balawejder mógłby od czasu do czasu otworzyć chatę Jana Raka, żeby się przewietrzyła od czasu do czasu.

Maria Kielar – chyba wiadomo, kto ma nad tym obiektem opiekę.

Krystyna Hundz – Bembenik – może dobrze by było, gdyby te towarzystwa, czy stowarzyszenia były pod patronatem CKGM. Chodzi o to, ażeby stworzyć wspólną jednostkę kultury w gminie.

Jadwiga Małecka – zaznaczyła, że to nie zależy od radnych.

Robert Szpytma – mówił w poprzedniej kadencji o tym poprzedni sołtys Zdzisław Buras. Wszystko się da, tylko to jest kwestia pracy i organizacji.

Tadeusz Trojnar - pytanie tylko, czy te stowarzyszenia chciałyby działać w takiej formie.

Wójt Gminy – uda się do Dyrektora CKGM i przedłoży mu odbiór sprawy przez radnych. Będzie oczywiście dyskutował o zwiększeniu ½ etatu zatrudnienia w CKGM.

- pismo z GOPS – u w sprawie prośby o wyrażenie zgody na opłacenie opracowania diagnozy lokalnych zagrożeń społecznych oraz w/w strategii ze środków pochodzących z opłat za zezwolenia na handel alkoholem.

Cecylia Cwynar – zaznaczyła, że zostało to zawarte już w uchwale w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2015 rok. Kolejno objaśniła pismo szczegółowo.

Krystyna Hundz – Bembenik – rada na to pismo odpowiedziała już pozytywnie podejmując uchwałę w sprawie zmian budżetu na 2015 rok.

Marta Boratyn – zapytała się jak będzie wyglądała wizyta gości z Węgier, ponieważ radni nic na ten temat nie wiedzą.

Wójt Gminy – przyjazd delegacji Węgierskiej jest zaplanowany na 8 listopada w godzinach popołudniowych lub wczesno wieczornych. Będą nocować w Hoteliku na terenie Spółdzielni Produkcyjnej w Głuchowie. Kolejno poinformował o programie sesji. 10 listopada będzie wyjazd tej delegacji na wycieczkę do Krakowa. 11 listopada wezmą udział we wspólnej uroczystości obchodów rocznicy odzyskania niepodległości. 12 listopada wyjeżdżają.

Barbara Podolec – zapytała, czy ten hotel odpowiada warunkom, jakie nasza delegacja miała na Węgrzech.

Wójt Gminy – odpowiedział, że tak.

Cecylia Cwynar – zapytała, dlaczego nie będą nocować w Markowej.

Wójt Gminy – ponieważ jest tam za mało miejsca.

Adam Bawor – zapytał Wójta, czy był zobaczyć jakie są warunki w tym hotelu.

Wójt Gminy – odpowiedział, że był tam razem z Panią Iwoną. Dodał, że delegacje jakie przyjeżdżają z Węgier, które współpracują z Gminą Łańcut, również zawsze nocują w tamtym hotelu. Mając na uwadze powyższe, wzięliśmy z nich przykład. Zaznaczył, że jest tam wysoki standard.

Jadwiga Małeczka – zapytała, jaki jest udział radnych w przyjęciu delegacji z Węgier.

Wójt Gminy – zaprosił radnych na każdy dzień, w poniedziałek zaś koniecznie. Poinformował również, że radni mogą również jechać z delegacją Węgierską na wycieczkę do Krakowa, a w środę każdy może dołączyć się do obchodów święta niepodległości w Łańcucie.

Krystyna Hundz – Bembenik – po zapoznaniu się z materiałami na sesję na dzień 9 listopada, które w dniu dzisiejszym każdy otrzymał, poprosiła o zorganizowanie spotkania w gronie radnych w urzędzie gminy, w celu dopracowania i omówienia wszystkich szczegółów tej wizyty.

Maria Kielar – zaznaczyła, że Pani Katarzyna Homa ma wszystko rozpracowane godzina po godzinie i dzień po dniu.

Tadeusz Trojnar – zapytał radnych, czy byli by zainteresowani wyjazdem do Krakowa wraz z delegacją Węgierską.

Krystyna Hundz – Bembenik – myśli, że nie dotyczy to tylko wyjazdu, ale całej organizacji przyjęcia delegacji. Zaproponowała to spotkanie na dzień 3 listopada o godzinie 18.00.

Po zakończonej dyskusji, Przewodnicząca Rady Gminy Markowa w imieniu całej Rady Gminy złożyła życzenia imieninowe Wójtowi, Zastępcy Wójta oraz Sołtysowi Sołectwa Markowa.



Krystyna Hundz - Bembenik – Przewodnicząca Rady Gminy po wyczerpaniu porządku obrad zamknęła obrady XIII Sesji Rady Gminy Markowa i podziękowała obecnym za aktywny udział w obradach.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokół sporządziła:

INSPEKTOR  
  
mgr Urszula Cwynar

PRZEWODNICZĄCY  
RADY GMINY MARKOWA  
  
Krystyna Hundz-Bembenik

